

*Sygn. akt I ACa 541/14*

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Hanna Nowicka de Poraj</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Józef Wąsik (spr.)</b> <b>SSO del. Krzysztof Hejosz</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **H. P.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej w K.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 22 sierpnia 2013 r. sygn. akt IX GC 392/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 541/14

## UZASADNIENIE

Powód H. P., jako przewoźnik domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w K. jako odbiorcy kwoty 36.310 euro z odsetkami ustawowymi od dnia 16.09.2011r tytułem wynagrodzenia za przewóz, z powołaniem na art.51 ust. 1 prawa przewozowego. Powód wskazał, że świadczył usługi w transporcie międzynarodowym, ale konwencja CMR nie reguluje kwestii odpowiedzialności odbiorcy niebędącego stroną umowy za zobowiązania wynikające z przewozu przesyłki, a co za tym idzie, zastosowanie w tej materii ma polska ustawa, czyli Prawo przewozowe.

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa, wskazując na brak podstaw dla roszczeń powoda wywodzonych z prawa przewozowego, skoro bezspornie usługi wykonywane była w oparciu o CMR. Pozwana wyjaśniła, iż powód

wiedział że umowa dostawy była realizowana na zasadzie (...) 2010 z baza dostaw (...), więc za całość transportu odpowiada nadawca. Pozwana zapłaciła wszelkie koszty nadawcy już w cenie towaru.

**Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2013r oddalił powództwo zasądzając od powoda na rzecz strony pozwanej koszty procesu w kwocie 7.217 zł.**

Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

Powód, H. P. jest przedsiębiorcą, który zajmuje się międzynarodowym transportem towarów, zaś strona pozwana (...) S. A. jest przedsiębiorcą zajmującym się produkcją opakowań blaszanych dla celów spożywczych. Powód na zlecenie niemieckiego spedytora, spółki (...) dokonał przewozu surowca z Niemiec do fabryki pozwanej w Polsce. Przewóz dokonywany był w warunkach (...) 2010 – (...). Powód wydał towar pozwanej, za wyjątkiem 3 transportów zatrzymanych przez powoda jako zastaw, gdy 15.08.2011r. dowiedział się o upadłości spedytora pozwana towar (zeznania powoda).

Pozwana odbierała towar, przy czym w listach przewozowych CMR rubryka 20 była każdorazowo pusta. Powód na skutek ogłoszenia upadłości niemieckiego spedytora, nie otrzymał dotąd zapłaty za wykonaną umowę przewozu. Powód oświadczył w zeznaniach, iż jego wierzytelność zostały uznane w toku postępowania upadłościowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, problemem prawnym, jaki wyniknął na podstawie tego stanu faktycznego, jest stosunek pomiędzy art. 51 ust 1 ustawy prawo przewozowe, a art. 13 CMR. Mianowicie, czy należy akcesoryjnie stosować polską ustawę, czy też konwencja CMR reguluje w sposób samoistny materię odpowiedzialność odbiorcy niebędącego stroną umowy względem przewoźnika.

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że do przedmiotowej umowy przewozu znajduje zastosowanie Konwencja CMR. Zgodnie bowiem z art.1 ust.1 CMR: konwencję stosuje się do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Jak wynika z akt sprawy miejscem przyjęcia przesyłki była Republika Federalna Niemiec, miejscem dostawy zaś Rzeczpospolita Polska. Oba państwa są stronami konwencji CMR, tak więc wymóg co najmniej jednego kraju członkowskiego został spełniony. Zgodnie zaś z art.1 ust.1 ustawy prawo przewozowe, polską ustawę stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej.

W niniejszej sprawie istotne jest więc ustalenie, czy Konwencja CMR reguluje kwestie odpowiedzialności odbiorcy przesyłki względem przewoźnika w sytuacji gdy odbiorca nie jest stroną umowy. Odnosząc się do art. 13 CMR należy odnotować, iż w ustępie pierwszym powołanego przepisu, zostały wskazane dwa uprawnienia jakie posiada odbiorca:

- prawo żądania od przewoźnika wydania za pokwitowaniem drugiego egzemplarza listu przewozowego i towaru,
- prawo dochodzenia wobec przewoźnika praw wynikających z umowy przewozu, w wypadku zaginięcia lub opóźnienia towaru.

Zgodnie zaś z ustępem drugim powołanego przepisu odbiorca, który korzysta: „z praw jakie mu przysługują w myśl ustępu 1 niniejszego artykułu”, ma obowiązek zapłacić kwotę należności wynikającą z listu przewozowego.

Sąd zwrócił uwagę, iż w art. 13 ust. 2 CMR posłużono się liczbą mnogą: "praw", co oznacza iż obowiązek zapłaty należności wynikających z listu przewozowego odnosi się zarówno do uprawnienia nr 1 jak i uprawnienia nr 2.

W ocenie Sądu, przepis należy więc rozumieć w taki sposób, iż odbiorca ma prawo, żądać od przewoźnika wydania towaru i drugiego egzemplarza listu przewozowego, jedynie wówczas gdy zapłaci należność wynikającą z listu przewozowego. A contrario należy więc wnioskować, że przewoźnik nie ma obowiązku wydania towaru gdy odbiorca za towar nie zapłaci. Warto także zwrócić uwagę, że gdyby doszło do sporu pomiędzy przewoźnikiem, a odbiorcą co do

należności za towar, w myśl cytowanego powyżej przepisu, przewoźnik miałby obowiązek wydania towaru, a odbiorca prawo żądania wydania mu towaru, jedynie wówczas gdyby odbiorca udzielił stosownego zabezpieczenia.

Porównując ww. przepis konwencji CMP. z art. 51 ust. 1 pr. przewozowego, który stanowi, że: „Przez przyjęcie przesyłki i listu przewozowego odbiorca zobowiązuje się do zapłaty należności ciężących na przesyłce”, należy uznać, że oba przepisy odnoszą się do tej samej materii, mianowicie istoty stosunku zobowiązaniowego pomiędzy nadawcą, a odbiorcą przesyłki. Zakres uregulowany w art. 13 CMR pokrywa się więc z zakresem art. 51 ust 1 ustawy prawo przewozowe, jednak oba akty tą materię regulują odmiennie. Art. 51 ust. 1 prawa przewozowego przewiduje, że przez fakt przyjęcia przesyłki i listu przewozowego odbiorca zobowiązuje się do zapłaty należności ciężących na przesyłce. Tymczasem art. 13 CMR uzależnia wydanie towaru i drugiego egzemplarza listu przewozowego od zapłaty należności wynikającej z listu przewozowego. Należy nadmienić, że zgodnie z dyspozycją art. 6 ust 1 lit. i CMR, list przewozowy powinien zawierać: koszty związane z przewozem (przewoźne, koszty dodatkowe, należności celne i inne koszty powstałe od chwili zawarcia umowy do chwili dostawy).

W realiach sprawy, należało zdaniem Sądu I Instancji przyznać rację pozwanej. Jak wynika ze stanu faktycznego powód wydał towar pozwanej, a nadto nie żądał od niej zapłaty. Jest to rzecz zrozumiała, skoro umowa realizowana była w oparciu o zasady (...) 2010 z bazą dostawy (...), co powodowało, że to nadawca organizował cały transport wraz z zapłatą przewoźnego. Jak zostało to wskazane, konwencja CMR reguluje kwestie stosunku zobowiązaniowego pomiędzy przewoźnikiem i odbiorcą. Postanowieniom CMR należy przyznać prymat względem polskiej ustawy prawo przewozowe. Fakt przyjęcia towaru przez pozwaną nie może być więc rozpatrywany jako zobowiązanie do zapłaty należności ciężących na przesyłce. Jak wskazano powyżej, CMR uzależnia bowiem wydanie towaru od uiszczenia należności z listu przewozowego. Skoro więc rubryka nr 20 w liście przewozowym CMR, wskazująca kwotę należną do zapłaty była pusta, a przewoźnik wydał towar bez domagania się zapłaty, uznać należy, że na pozwanej w myśl art. 13 ust. 2 CMR nie mógł spoczywać obowiązek zapłaty jakichkolwiek kwot względem powoda. Oznacza to także, iż późniejsze domaganie się od pozwanej zapłaty przewoźnego nie jest możliwe, także w świetle celu powyższego uregulowania, jakim było przeniesienie obowiązku weryfikacji zapłaty przez odbiorcę na przewoźnika, który winien powstrzymać się od wydania towaru, gdyby przewoźne rzeczywiście nie zostało opłacone.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu z art. 98 kpc.

**Apelację od tego wyroku wniósł powód, zarzucając** naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 51 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przez Sąd I instancji żądania powoda zasądzenia na jego rzecz od pozwanej, jako odbiorcy towarów, kwoty 36.310 euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16.09.2011 r.

W oparciu o sformułowany wyżej zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 36.310 euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16.09.2011 r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł, że Sąd powinien był postawić problem prawny w sposób następujący: „Czy Konwencja CMR reguluje kwestie odpowiedzialności odbiorcy przesyłki względem przewoźnika w sytuacji, gdy odbiorca nie jest stroną umowy i nadawca nie zapłacił przewoźnikowi przewoźnego a odbiorca nie żądał wydania przesyłki.” Zdaniem powoda, wynikające z art. 51 ust. 1 ustawy z 1984 r. - Prawo przewozowe, zobowiązanie odbiorcy przesyłki do zapłaty ciężących na nim należności jest jego samoistnym zobowiązaniem wobec przewoźnika. Obowiązek ten istnieje nawet wtedy, gdy ze stosunku prawnego wynikało, należność ta będzie obciążać nadawcę.

Przepis ten kształtuje odpowiedzialność odbiorcy przesyłki in solidum, rozciąga na odbiorcę ryzyko braku zapłaty lub niewypłacalności nadawcy, kształtuje zatem zabezpieczenie roszczeń przewoźnika o zapłatę przewoźnego. Zdaniem powoda Sąd w przedmiotowym wyroku uznał, iż Konwencja CMR reguluje kwestie stosunku zobowiązaniowego

pomiędzy przewoźnikiem i odbiorcą, a co za tym idzie powód wydając pozwanej towar bez domagania się zapłaty nie mógł żądać od pozwanej zapłaty jakichkolwiek kwot z tytułu przewoźnego.

### **Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje:**

Brak podstaw prawnych do uwzględnienia apelacji.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa materialnego.

Zawarty w apelacji zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 51 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe oraz przedstawione na ich poparcie argumenty są chybione. Odniosłyby skutek, gdyby sprawa nie dotyczyła przewozu międzynarodowego. Przytoczone w apelacji poglądy i orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczą przewozu krajowego.

Kwestionowany przez apelującego przepis art. 13 Konwencji CMR brzmi:

„1. Po przybyciu towaru do miejsca przewidzianego dla jego wydania, odbiorca ma prawo żądać od przewoźnika wydania za pokwitowaniem drugiego egzemplarza listu przewozowego oraz towaru. " (...);

„2. Odbiorca, który korzysta z praw, jakie mu przysługują w myśl ustępu 1 niniejszego artykułu, obowiązany jest zapłacić kwotę należności wynikającą z listu przewozowego. W przypadku sporu w tym przedmiocie przewoźnik obowiązany jest dostarczyć towar tylko wówczas, gdy odbiorca udzieli mu zabezpieczenia.

Dokonana przez Sąd I instancji, ocena prawna jest prawidłowa.

Jak trafnie zauważył Sąd I instancji stan faktyczny między stronami nie budził wątpliwości. Istota sporu sprowadzała się zatem do oceny stanu prawnego, tj. do odpowiedzi na pytanie czy w zakresie odpowiedzialności odbiorcy nie będącego stroną umowy przewozu względem przewoźnika za należności związane z przewozem, należy stosować wyłącznie Konwencję o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów sporządzoną w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (dalej Konwencja CMR – Dz. U. 1962, Nr 49, poz. 238, sprost. Dz.U. 1995r, Nr69, poz.352 – da;ej Konwencja CMR) czy też akcesoryjnie polską ustawę z 15.11.1984r Prawo przewozowe – (Dz.U. 2000, Nr 50, poz. 601 ze zm.- dalej: Prawo przewozowe).

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że zgodnie bowiem z brzmieniem art. 1 ust. 3 ustawy prawo przewozowe przepisy tej ustawy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej.

Konwencja CMR jak i ustawa prawo przewozowe regulują umowę przewozu jako swoistą umowę na rzecz osoby trzeciej (tj. odbiorcy). Według obu tych aktów prawnych umowa zawierana jest pomiędzy nadawcą a przewoźnikiem. Odbiorca nie jest stroną tej umowy, aczkolwiek przyznane mu zostały pewne prawa i pod określonymi warunkami odpowiadające im obowiązki. Na przykład odbiorca ma prawo rozporządzania przesyłką, żądania wydania listu przewozowego, wydania towaru oraz obowiązek zapłaty należności przewoźnika. Jednak, stosunek zobowiązaniowy pomiędzy przewoźnikiem a odbiorcą powstaje dopiero z chwilą skorzystania przez odbiorcę z nadanych mu uprawnień, w tym prawa żądania wydania przesyłki lub jej odbioru, gdy z treści listu przewozowego lub okoliczności sprawy wynika, że z odbiorem przesyłki związany jest obowiązek zapłaty ceny.

Prawo przewozowe uzależnia wydanie przesyłki i listu przewozowego od poniesienia przez odbiorcę wszystkich należności ciężących na przesyłce. Natomiast Konwencja CMR, kwestię tą reguluje podobnie jak kodeks cywilny, uzależniając wydanie towaru i listu przewozowego od zapłaty kwot należności wynikających z listu przewozowego. Według art. 6 ust. 1 litera i) Konwencji CMR list przewozowy powinien zawierać koszty związane z przewozem (przewoźne, koszty dodatkowe, należności celne i inne koszty powstałe od chwili zawarcia umowy do chwili dostawy). W przyjętym w ruchu międzynarodowym formularzu listu przewozowego CMR, który stosowany był także przy przewozach jakie legły u podstaw roszczenia powoda, dane takie zawierane są w rubryce 20.

Przewidziane w art. 13 ust. 2 Konwencji CMR uprawnienia odbiorcy do żądania wydania listu przewozowego i towaru są właściwe nie stanowią szczególnego wypadku, który wymagałby uzupełnienia regulacją prawa przewozowego. Wszak również taką samą konstrukcją przewiduje art. 785 k.c. , zgodnie z którym po nadejściu przesyłki do miejsca przeznaczenia odbiorca może w imieniu własnym wykonać wszelkie prawa wynikające z umowy przewozu, w szczególności może żądać wydania przesyłki i listu przewozowego, jeżeli jednocześnie wykona zobowiązania wynikające z tej umowy. Przepis ten znajduje zastosowanie na mocy odesłania z art. 90 ustawy prawo przewozowe. Nie znajduje natomiast zastosowania norma zawarta w art. 786 k.c. statuująca konsekwencje żądania przez odbiorcę wydania listu przewozowego i towaru, albowiem te konsekwencje zostały na gruncie polskich przepisów odmiennie uregulowane w art. 51 prawa przewozowego. W art. 786 kodeksu cywilnego konsekwencje te uregulowane zostały tak samo jak w Konwencji CMR, tzn. przez przyjęcie przesyłki i listu przewozowego odbiorca zobowiązywał się do zapłaty oznaczonych w liście przewozowym należności przewoźnika.

W tej sytuacji, należy uznać, iż oba przepisy (art. 13 Konwencji CMR oraz art. 51 prawa przewozowego, którego nie można wyklądać bez art. 785 k.c.) odnoszą się do tej samej kwestii, mianowicie istoty stosunku prawnego łączącego nadawcę z odbiorcą przesyłki, regulując jednak tą materię w sposób odmienny.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd I instancji, nie uznał, że powód wydając pozwanej towar bez domagania się zapłaty nie mógł żądać od pozwanej zapłaty jakichkolwiek kwot z tytułu przewoźnego. Sąd I instancji wskazał jedynie, iż takie uprawnienie powoda nie powstało na skutek nieziszczenia się okoliczności określonych szczegółowo w art. 13 Konwencji CMR, tzn. wystawione przez powoda listy przewozowe nie zawierały informacji o kwotach obciążających przesyłkę, pomimo iż zgodne z przepisem art. 6 Konwencji CMR umieszczenie takich danych jest elementem obligatoryjnym listu przewozowego. Właśnie z tej przyczyny powód nie mógł domagać się od pozwanej zapłaty, albowiem na gruncie przepisów Konwencji CMR nie istniała kwota jakiej mógł skutecznie od odbiorcy żądać.

Pozwany odbiorca już zapłacił nadawcy za przewóz w cenie towaru, a listu przewozowego nie wynikało, aby odbiór przesyłki mógł spowodować obowiązek zapłaty przewoźnego. Wręcz przeciwnie, klauzula : „(...)2010” wskazywała na zapłatę przewoźnego przez nadawcę. Również i niekwestionowany stosunek materialnoprawny wewnętrzny wskazywał na obowiązek zapłaty przewoźnego przez nadawcę.

Sam przewoźnik też w żaden sposób nie warunkował wydania przesyłki od zapłaty, co jest zrozumiałe, gdyż spodziewał się zapłaty od nadawcy. Odbiorca więc nie miał podstaw faktycznych ani prawnych do „żądania wydania mu drugiego egzemplarza listu przewozowego i towaru” w rozumieniu art. 13 ust. 2 Konwencji CMR.

Konkludując, należało uznać, że Sąd I instancji trafnie uznał, iż niniejszej sprawie w zakresie rozstrzygnięcia co do odpowiedzialności odbiorcy za należności związane z przewozem międzynarodowym nie ma zastosowania art. 51 ust. 1 Prawa przewozowego.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 k.p.c , 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c.